

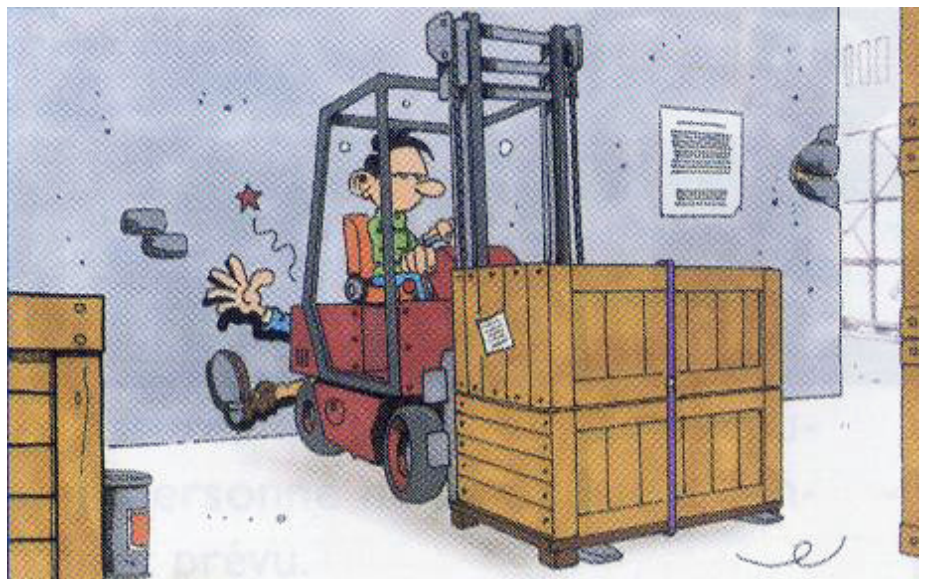


158 osób uległo ciężkim wypadkom przy pracy w magazynach!

Pomimo różnego rodzaju akcji społecznych i nagłaśniania problemu bezpieczeństwa miejsca pracy, nadal zbyt dużo ludzi ulega wypadkom podczas pracy w magazynach. W ubiegłym roku inspektorzy pracy Państwowej Inspekcji Pracy zbadali okoliczności i przyczyny 141 wypadków przy pracy w miejscu magazynowania. W wypadkach tych uszkodzonych zostało 158 osób, w tym 19 śmiertelnie, 54 doznały ciężkich obrażeń ciała, a 27 zostało uszkodzonych w wypadkach zbiorowych.

Dla porównania w roku 2010 PIP odnotowała 155 wypadków przy pracy w magazynach z udziałem urządzeń podnośnikowych. W wypadkach tych uszkodzonych zostało 185 osób w tym: 29 śmiertelnie, 67 doznało ciężkich obrażeń ciała, a 46 zostało uszkodzonych w wypadkach zbiorowych. Porównując te dane z rokiem 2011, wynika że liczba wypadków zmalała ok. 20 proc., ale nadal jest ich zbyt dużo – alarmuje Inspekcja Pracy!

Niestety pogarsza się organizacja pracy. Główną przyczyną wypadków w magazynach była przede wszystkim niewłaściwa ogólna organizacja pracy, która stanowiła 31,8 proc.



ogółu przyczyn (dla porównania w 2010 r. było to 29,9 proc.). Pocięszające jest to, że pracownicy magazynowi są coraz bardziej ostrożni. Nieprawidłowe zachowanie się pracownika stanowiło 22,5 proc. ogółu przyczyn zdarzeń, gdzie jeszcze w roku 2010 było to 28,8 proc. Niepokojące natomiast jest to, że zwiększyła się liczba wypadków spowodowanych wadami konstrukcyjnymi lub niewłaści-

wymi rozwiązaniami technicznymi i ergonomicznymi urządzeń podnośnikowych (wózków widłowych) lub wyposażenia magazynów co stanowiło 6,7 proc. przyczyn wszystkich wypadków, a w 2010 było to 5,8 proc.

Nie wszystkie wypadki są też odnotowywane. Szacuje się, że co roku zdarza się ich kilka

cd. na str. 4

PORADY/PRAWO

s. 6

Brak dokumentu PIT

Pracownik, który nie otrzymał od pracodawcy w terminie informacji o dochodach PIT-11 powinien najpierw skontaktować się z osobami odpowiedzialnymi u pracodawcy za wystawienie tej informacji w celu wyjaśnienia sytuacji. Pracownik, który nie otrzyma PIT-11, musi sam uzyskać informacje o przychodach za dany rok. To pracownik, odpowiada za wykazanie przychodu...

KOBIETY W LOGISTYCE

s. 7

GS1 – wspólny język w biznesie

Celem całej naszej działalności w GS1 jest przekonanie firm do stosowania wspólnego języka w biznesie, standardowych oznaczeń, posługiwania się jednakoowymi komunikatami, gdyż standardy usprawniają współpracę międzyorganizacyjną oraz zmniejszają ryzyko i niepewność związaną z wdrożeniem nowych technologii – mówi Elżbieta Hałas dyrektor ds. Systemu GS1 w ILiM.

NOWINKI TECHNICZNE

s. 10

Projekt LOGICAL

LOGICAL jest projektem badawczo-wdrożeniowym, którego głównym celem jest rozwój międzynarodowej logistyki z użyciem modelu przetwarzania w chmurze (cloud computing) i innowacyjnych modeli współpracy biznesowej. Projekt wprowadza model przetwarzania w chmurze jako innowacyjne narzędzie wspomagające proces redukcji kosztów transakcyjnych...



Drodzy
Czytelniczy!

Znowu statystyki nas zaskakują, tym razem niezbyt miło, bo chodzi o liczbę ofiar wypadków przy pracy w magazynach – 158

osób w 2011 r. O zgrozo! Zwróćmy na to uwagę! Temat bezpieczeństwa miejsca pracy jest nam szczególnie bliski, więc zawsze będziemy propagować wszelkie idee z nim związane, jeśli tylko przysłużą się poprawie bezpieczeństwa. Miło nam poinformować Państwa, że dzisiejsze wydanie inauguruje organizację I Forum Kobiet w Logistyce, które mamy nadzieję spotka się z pozytywnym przyjęciem przez branżę TSL. Nieco więcej miejsca niż zwykle, poświęcamy nowinkom technicznym, a to za sprawą innowacyjnego projektu Logical realizowanego w ramach programu Central Europe w obszarze „Rozwój współpracy w dziedzinie multimodalnej logistyki”. Jeśli się powiedzie, skorzystamy na nim wszyscy, bo zredukujemy koszty transportowe. Za realizatorów projektu trzymamy kciuki!

A Państwu życzę miłej lektury!



Co nas skłoniło do organizacji pierwszej, w historii branży transport spedycja logistyka, konferencji dedykowanej Kobietom? Obserwując i opisując branżę TSL od kilkunastu lat, spotykałam się i nadal spotykam z opinią, iż sektor usług TSL to „świat męskich zawodów” i tak też jest postrzegany na zewnątrz – głównie przez pryzmat kierowcy TIR-a. Czas to zmienić! Ale też nie chcemy feminizować branży TSL! Chcemy pokazać jej różnorodność, uświadomić jak bliska jest naszej codzienności i przyjazna dla otoczenia.

Celem I Forum Kobiet w Logistyce jest promocja logistyki i zmiana sposobu myślenia otoczenia zewnętrznego o usługach TSL, które postrzegane są jako proste usługi przemieszczania towaru. Tymczasem współczesna logistyka obejmuje nie tylko zagadnienia transportowe i spedycyjne, ale również szereg zagadnień makroekonomicznych, które w globalnej gospodarce stanowią podstawę działalności firm TSL, a w których to stanowiska operacyjne zajmują przede wszystkim Kobiety i to one odpowiadają w dużej mierze za umowy oraz planowanie budżetów projektów usług logistycznych. Jednocześnie pragniemy wesprzeć Panie pracujące w szeroko rozumianej logistyce. Chcemy pokazać, że jest to miejsce pracy, w którym odnajdują się tak samo Kobiety, jak i Mężczyźni.

Dlatego proponujemy temat „Makroekonomiczne podstawy decyzji zarządczych”. Koncentrując się podczas I Forum Kobiet w Logistyce na zagadnieniach makroekonomicznych chcemy uświadomić jak ważna jest ich znajomość w globalnym świecie usług oraz jakie korzyści możemy osiągnąć kierując się wiedzą ekonomiczną w codziennym wykonywaniu obowiązków zawodowych, co w dobie niepewności gospodarczej nabiera szczególnego znaczenia.

Zapraszamy do udziału!

Beata Trochymiak
redaktor portalu
Pracujwlogistyce.pl



Redakcja:

Beata Trochymiak – redaktor/wydawca portalu
e-mail: redakcja@pracujwlogistyce.pl
tel. +48 535 44 85 44

Dział marketingu i reklamy:

Krzysztof Krzanowski – marketing manager
e-mail: reklama@pracujwlogistyce.pl
tel. +48 535 44 75 44

Dział techniczny:

e-mail: techniczny@pracujwlogistyce.pl

Dział reklamacji:

e-mail: reklamacje@pracujwlogistyce.pl

adres redakcji:

ul. Pułtуска 12/14 lok. 2, 04-331 Warszawa

W NUMERZE:

158 osób uległo ciężkim wypadkom przy pracy w magazynach!	1[4]
I Forum Kobiet w Logistyce	2
Kadra w firmie logistycznej jest najważniejszą częścią jej know-how	5-6
Odpowiedzialność pracodawcy i pracownika za brak dokumentu PIT-11	6
Celem całej naszej działalności w GS1 jest przekonanie firm do stosowania wspólnego języka w biznesie	7-8
Polscy dyrektorzy finansowi trafnie oceniają sytuację gospodarczą	8-9
LOGICAL – innowacyjne technologie informacyjne w transporcie i logistyce	10-11



I FORUM KOBIET W LOGISTYCE

„Kobiety w świecie logistyki. Makroekonomiczne podstawy decyzji zarządczych”

Warszawa, 10 maja 2012 r.

Program:

- 10.00 - 10.30 Kawa powitalna, rejestracja gości
- 10.30 - 10.45 Kobiety w świecie logistyki a współczesna ekonomia
- 10.45 - 11.30 Wpływ makroekonomii na wyniki naszych działań w logistyce - jak odnaleźć się w świecie pojęć makroekonomicznych?
- 11.30 - 12.15 Planowanie i budżetowanie projektów usług logistycznych
- 12.15 - 12.45 Jak ograniczyć ryzyko w biznesie - 10 przykazań
- 12.45 - 13.00 Dyskusja
- 13.00 - 13.30 Lunch
- 13.30 - 14.00 Rozwój zawodowy kobiet a różnorodne potrzeby współczesnych kultur organizacyjnych
- 14.00 - 14.30 Kobiety w logistyce - co je motywuje do działania, a co zniechęca?
- 14.30 - 14.45 Kobiety w świetle prawa emerytalnego - alternatywne rozwiązania
- 14.45 - 15.00 Dyskusja
- 15.00 - 16.00 Profesjonalny wygląd drogą do sukcesu - warsztaty ze stylistą
- 16.00 - 16.30 Ogłoszenie wyników konkursu „Kobieta w logistyce 2011”

Szczegółowa agenda spotkania na stronie:
www.pracujwlogistyce.pl (Patronaty)

Osoby zainteresowane udziałem w spotkaniu prosimy o kontakt z redakcją portalu Pracujwlogistyce.pl pod numerem tel. 535 448 544, lub e-mailem: redakcja@pracujwlogistyce.pl

Jeśli chcesz zostać Partnerem Forum skontaktuj się z działem marketingu pod numerem tel. 535 447 544 lub e-mailem: reklama@pracujwlogistyce.pl



ORGANIZATOR

PATNERZY GŁÓWNI



PARTNER SREBRNY



PROLOGIS



Remedium
DORADCY FINANSOWI
remedium.com.pl



PATRONAT
HONOROWY

PATNERZY

MARY KAY®



PATRONI



www.wscil.edu.pl



MIEDZYNARODOWE
FORUM KOBIET

Instytut Logistyki i Magazynowania



MIEDZYNARODOWA WYŻSZA
SZKOŁA LOGISTYKI I TRANSPORTU
WE WROCŁAWIU



Wyższa SZKOŁA
LOGISTYKI
Pierwsza w Polsce uczelnia logistyczna



www.sukcespisanyshminka.pl



PATRONI MEDIALNI

THINKTANK



PRZEDSIĘBIORCZOŚĆ JEST KOBIECĄ
**BUSINESS
WOMAN&life**

Radio PiN



etransport.pl



Logistyka.infor.pl



158 osób uległo ciężkim wypadkom przy pracy w magazynach!

cd. ze str. 1

tysiący, ale tylko niektóre są zgłaszane do Państwowej Inspekcji Pracy. Najczęściej zgłaszane są te, podczas których doszło do poważnego uszkodzenia ciała lub wypadku śmiertelnego. Wypadki polegające na skaleczeniu się, poślizgnięciu się, potknięciu i upadku pracownika, nie są w ogóle nigdzie rejestrowane.

Nowoczesna firma to bezpieczna firma

Jednym z priorytetów nowoczesnej firmy logistycznej jest dzisiaj inwestowanie w kapitał ludzki i bezpieczeństwo miejsca pracy. Proces podnoszenia standardów bezpieczeństwa powinien być na stałe wpisany w strategię każdej firmy. Można zaobserwować, że temat bezpieczeństwa i organizacji pracy w branży TSL coraz częściej wychodzi z cienia i traktowany jest jako inwestycja w kapitał ludzki i firmę, a nie jako niepotrzebna konieczność.



– Program PEKAES mający na celu podnoszenie bezpieczeństwa w miejscu pracy to proces ciągły, w który spółka jest zaangażowana przez cały czas. Nie planujemy zakończenia

tej aktywności. Nasi pracownicy na bieżąco dostają od nas narzędzia, dzięki którym ich umiejętności diagnozowania i reagowania w sytuacjach potencjalnie wypadkowych są cały czas podnoszone. – mówi Tomasz Miłkowski główny specjalista ds. BHP w PEKAES SA.

Podstawą jest dobra organizacja pracy budowana i przestrzegana przez cały zespół pracowników. Do tego potrzebne jest ciągłe doskonalenie kadr oraz inwestycje w szkolenia podnoszące kwalifikacje pracowników również w obszarze obsługi urządzeń, zachowań i tworzenia bezpiecznego miejsca pracy.

– Wyróżnikiem programu jest interakcja i otwartość na dialog z adresatami programu – Pracownikami. Ich trafne sugestie w połączeniu z codziennymi obserwacjami standar-

dów pracy prowadzonymi przez specjalistów od BHP pozwoliły nam w ubiegłym roku w znacznej mierze ograniczyć liczbę wypadków i zdarzeń. Konsekwencją w realizacji programu zaskutkowało w pierwszym kwartale 2012 roku zerową liczbą zdarzeń. To nasz wymierny sukces! – dodaje Tomasz Miłkowski z PEKAES.

Co decyduje o powodzeniu tego typu programów? Przede wszystkim konsekwencja i zbudowanie postaw trwałego zaangażowania uczestniczących w nim osób. Zasada ta nie dotyczy tylko i wyłącznie branży TSL, ale każdej branży gdzie istnieje zagrożenie wypadkami przy pracy. Dlatego warto się dziś zastanowić – jaką wartość ma BHP dla organizacji firmy? Eksperti radzą, aby na wydatki w tym obszarze patrzeć przez pryzmat inwestycji, bo uciec od tego problemu raczej się nie da.

Inwestycja w urządzenia

Odpowiedni dobór urządzeń podnośnikowych w magazynie to podstawa inwestycji w jego wyposażenie. Odpowiedni dobór wózka widłowego do funkcji jakie ma spełniać w danym magazynie, czyli dopasowanie do specyfiki obiektu magazynowego oraz rodzaju wykonywanych tam czynności ograniczy do minimum wypadki z powodu wad konstrukcyjnych. Niestety wiele firm nadal uważa za zbyt drogi i niepotrzebny montaż dodatkowych funkcji i rozwiązań technologicznych jak np. automatyczne reduktory prędkości, czy też układy hamulcowe wrażliwe na ciężar wózka, czy zabezpieczenia przed gwałtownymi skrętami. W niektórych modelach wózków widłowych istnieje możliwość montażu kamer, które dają podgląd na widły, po to aby posiadać stałą kontrolę nawet w najtrudniejszych warunkach pracy. Coraz częściej na wyposażeniu znajdują się również urządzenia do automatycznej preselekcji wysokości, gdzie operator programując odpowiednio wysokości półek magazynowych nie musi za każdym razem celować w półkę, co ułatwia mu pracę, przyspiesza operacje magazynowe a przede wszystkim zwiększa bezpieczeństwo pracy. Równie ważna jest wygoda i komfort

pracy samego operatora. Słaba widoczność jest częstą przyczyną wypadków w magazynach, jak chociażby potrącenie pieszego lub obiektu, którego operator wózka nie może zobaczyć. Brak zrozumienia dla tych problemów świadczy o dużej lekkomyślności pracodawcy, czego niestety nie brakuje wśród przedsiębiorców.

Nie lekceważ reguł bhp

Niestety nadal pracodawcy lekceważą podstawowe reguły zapewnienia bezpieczeństwa pracy w magazynach. Po prostu nie dbają o to bez-



pieczeństwo, bagatelizując np. nieodpowiednie rozmieszczenie i składowanie towarów, pozostawianie zbędnych przedmiotów na drogach transportowych, czy też nieodpowiednie przygotowanie miejsca pracy. PIP zwraca uwagę na brak nadzoru i tolerowanie przez nadzorujących pracę w magazynach niewłaściwych metod wykonywania pracy jak np. podnoszenie osób na palecie położonej na widłach wózka, jazda wózkiem wykonywana przez osoby nieuprawnione, dopuszczanie do wykonywania pracy przez osoby bez wymaganych kwalifikacji oraz przygotowania zawodowego. Czyli mówiąc wprost – brawura, która jest codziennością w wielu magazynach w Polsce.

PIP zaleca, aby właściciele magazynów zatrudniając operatorów wózków widłowych nie ograniczali się tylko do wymogu świadectwa ukończenia kursu na prowadzenie wózka widłowego. Konieczne jest przeprowadzenie szkoleń z zakresu znajomości budowy i funkcji urządzeń podnośnikowych, a nawet sprawdzenie predyspozycji psychofizycznych kandydata do pracy. Inspektorzy pracy zwracają też uwagę na właściwą konserwację urządzeń podnośnikowych, tj. czyszczenie pojazdu po zakończeniu pracy, sprawdzanie jego stanu technicznego przed rozpoczęciem pracy (sprawdzanie hamulców, płynów itp.). Takie postępowanie nie tylko zmniejszyłoby ryzyko wypadków, ale też i obniżyłoby koszty eksploatacji i serwisowania urządzeń.

Najczęstsze przyczyny wypadków w magazynach:

- problemy z prawidłową obsługą urządzeń podnośnikowych w czasie pracy
- brawura i nieodpowiednie zachowania pracowników (brak zachowania ostrożności)
- pośpiech, presja czasu
- zła organizacja pracy/nieprzestrzeganie regulaminów pracy
- uśpienie na przewidywaniu zachowań innych pracowników oraz użytkowników dróg komunikacyjnych
- niewygodna pozycja operatora wózka widłowego lub nadmierny wysiłek (niewłaściwa ergonomia kończyn wpływająca na zmęczenie lub sterowanie)

(Opr. Beata Trochmiak)

Rozmowa z Radosławem Moryniem dyrektorem rozwoju PEKAES SA



Kadra w firmie logistycznej jest najważniejszą częścią jej know-how

zać kadry, ale to pracodawca powinien zapewnić odpowiednie warunki i atmosferę sprzyjającą rozwojowi.

Co składa się na innowacyjność w zarządzaniu kadrami w PEKAES?

– Przede wszystkim długofalowa i ściśle powiązana ze strategią firmy polityka personalna. Wsparcie stanowią nowoczesne narzędzia IT oraz doskonałość realizacji zadań na poziomie operacyjnym, w szczególności w zakresie zarządzania ryzykiem operacyjnym. Czyli włączenie tych trzech elementów do strategii biznesowej firmy i jej realizacja przy wsparciu Pionu Rozwoju.

Jak to wygląda w praktyce?

– Po przyjęciu strategii, dokonaliśmy oceny każdego stanowiska, czyli jakie kompetencje są niezbędne pracownikom, aby mogli wykonywać w pełni przypisane do tych stanowisk zadania. W dalszych krokach, przy pełnym zaangażowaniu pracowników, definiowaliśmy jak rozumiemy poszczególne kompetencje oraz jakie zachowania świadczą o ich wykorzystywaniu w codziennej pracy. Dobraliśmy konsultantów, którzy z punktu metodologicznego pomogli zbudować modele kompetencji, ale samo ich określenie oddaliśmy w ręce pracowników. Mówiliśmy o kluczowych celach i zadaniach, aby osiągać założone wyniki i rezultaty. Przeprowadziliśmy z każdym zespołem dyskusję i warsztaty, podjęliśmy wspólne uzgodnienia w zakresie, jakie kompetencje są kluczowe i jakie zachowania mają opisywać. Na tej bazie zbudowaliśmy profile kompetencyjne dla każdego stanowiska.

Jak zespół przyjął decyzję o wdrożeniu systemu oceny kompetencji, czy były jakieś problemy?

– Jak zawsze przy tego typu projektach elementem najistotniejszym jest sprawna, pełna i przejrzysta komunikacja odnosząca się do celów przedsięwzięcia, jego zakresu, zasad budowy systemu oraz wpływu na każdego członka organizacji. Na początku obawiano się oceny, że coś wypadnie negatywnie i będzie to miało wpływ na dalszą pracę. Celem tego typu projektów nie jest

redukcja zatrudnienia, ale określenie co jest istotne z punktu widzenia organizacji i realizowanej przez nią strategii oraz odpowiednie przygotowanie pracowników do wykonywania zadań. Pracownicy muszą wiedzieć co dzieje się w firmie i dlaczego, to jest podstawa każdej zmiany w organizacji.

A co z doborem narzędzi pracy, czy zatrudnieni w PEKAES mają na to wpływ?

– Tak, jak najbardziej, bo muszą mieć komfort pracy na tych narzędziach. System WMS został uruchomiony produkcyjnie w pierwszych dniach kwietnia. System TMS jest aktualnie w fazie testowania i jego pełne uruchomienie przewidywane jest w I połowie 2012 r. Pracownicy brali i biorą udział w tworzeniu aplikacji, na których mają pracować. Systemy te są budowane z uwzględnieniem dotychczasowych doświadczeń pracowników oraz pomysłów ukierunkowanych na doskonalenie oferowanych produktów i wzrost efektywności procesów. Dzięki temu wyeliminowano słabe punkty. Celem jest, aby systemy IT obsługiwały wszystkie oferowane przez PEKAES produkty i pozwalały w pełni zarządzać procesami, z dostępem on-line dla klientów. Udział pracowników w doborze narzędzi pracy doskonale sprawdził się w rozwoju usług dodatkowych.

Mówił Pan również o ryzyku operacyjnym, dlaczego tak istotne jest umiejętne zarządzanie tym elementem w usługach TSL?

– Każdego dnia pracownicy PEKAES realizują setki zleceń, każde z nich jest indywidualne i realizowane w określonych warunkach, które z różnych powodów mogą ulec zmianie – w efekcie, proste w obsłudze zlecenie może przerodzić się w zadanie niosące znaczne konsekwencje finansowe dla organizacji. Stąd, istotnym jest by pracownicy operacyjni w ramach posiadanych uprawnień byli przygotowani do podejmowania decyzji obarczonych większym lub mniejszym ryzykiem. W tym wypadku najważniejszym jest właściwe zidentyfikowanie ryzyka i świadome zarządzanie nim. Kluczem do sukcesu jest system szkoleń opartych z jednej strony na właści-

Czy trudno jest budować modele kompetencyjne w firmie logistycznej?

– Budując system kompetencji w firmie logistycznej trzeba pamiętać o usługowym charakterze procesów, którymi zarządzamy oraz dynamice oferowanych rozwiązań wynikającej z koncentracji na innowacyjności. To z kolei wpływa na wybór tych kompetencji, które są kluczowe dla nowoczesnie zarządzanej firmy. Z drugiej strony to kwestia systemowego podejścia do całego projektu, którego czas realizacji trzeba liczyć w miesiącach. Żeby system kompetencji w pełni spełniał swoją rolę razem z nim należy budować system rozwoju kadr, system motywacyjny powiązany z osiąganymi wynikami oraz system wynagrodzeń. Celem ma być zbudowanie takich modeli kompetencji, które pozwolą w pełni realizować strategię firmy. Dzięki temu możliwe jest długofalowe zarządzanie kadrami, a tym samym planowanie indywidualnych ścieżek kariery i trafna ocena pracowników.

Na czym polega długofalowe planowanie zarządzania kadrami?

– Na zbudowaniu zespołu o odpowiednich kompetencjach i stworzeniu atrakcyjnego miejsca pracy, aby najlepsi pracownicy zostali w niej jak najdłużej i w pełni utożsamiali się z firmą. Kadra w firmie logistycznej jest najistotniejszą częścią jej know-how. To dzięki wysokim kompetencjom kadry osiągamy najwyższe standardy obsługi klienta. Poza tym chcemy też być atrakcyjnym miejscem pracy, w którym pracownicy będą widzieć szansę na indywidualny rozwój i zechcą brać aktywny udział w rozwoju organizacji. Logistyka jest sama w sobie branżą o dużym potencjale innowacyjności i za tym powinny nadą-



cd. ze str. 5

wej interpretacji zakresu odpowiedzialności operatora logistycznego z drugiej zaś na analizie studiów przypadków i doskonaleniu umiejętności wyboru jak najlepszego rozwiązania.

Kiedy spodziewacie się wymiernych wyników biznesowych w związku z tymi zmianami?

– W odniesieniu do kompetencji sukcesu należy spodziewać się w dłuższym okresie. Budując model kompetencji w określonych przedziałach czasowych, jesteśmy w stanie określić kiedy i jaki pracownik przyniesie firmie określone korzyści, wiemy w jakich obszarach występują nadwyżki kompetencyjne, a zatem wiemy jak planować ścieżki rozwoju indywidualnego. Z drugiej strony wiemy czego nam brakuje – są to elementy do rozwoju, a nie do redukcji zatrudnienia i wynagrodzeń, a to jest bardzo ważne. Szkolimy personel i podnosimy kompetencje zgodnie z przyjętym modelem. W przypadku wdrażania nowoczesnych narzędzi IT korzyści powinny pojawić się od pierwszego dnia ich wdrożenia – podstawowe z nich to uproszczenie procesów operacyjnych, wzrost wydajności pracy oraz pełny nadzór nad procesami. W obszarze zarządzania ryzykiem operacyjnym korzyści pojawiają się wraz ze wzrostem kompetencji, którego można spodziewać się po kilku miesiącach wspólnej pracy. W przypadku PEKAES podstawowe korzyści jakie odnieśliśmy w tym elemencie to przede wszystkim spadek, w ujęciu rocznym, kosztów ubezpieczeń o 50 proc. oraz spadek ilości reklamacji o 30 proc.

Co by Pan poradził innym, którzy przygotowują się do podobnych zmian?

– Przede wszystkim jasna wizja do czego dążymy oraz dobra komunikacja, od tego trzeba zacząć. To otwiera ludzi do dyskusji, jeśli źle zostanie przekazana informacja o celu działania, pracownicy nie zechcą dzielić się swoimi problemami, jak również nie zaangażują się w proces zmian.

Co uważa Pan za sukces w logistyce?

– Sukcesem jest dodanie wartości obsługiwanym klientom przy pełnej realizacji własnych celów i zadań. W codziennej pracy sukces to spełnienie oczekiwań klienta oraz wykonana usługa bez błędów, co można osiągnąć tylko zespołowo. Aby osiągnąć sukces trzeba się nastawić na pracę organiczną, na innowacyjność i na patrzeć do przodu.

Dziękuję za rozmowę,

Beata Trochymiak

Odpowiedzialność pracodawcy i pracownika za brak dokumentu PIT-11

29 lutego 2012 r. minął termin przekazania pracownikom informacji PIT-11 za 2011 rok. Należy pamiętać jednak o tym, iż obowiązek złożenia rocznego zeznania podatkowego np. PIT-37 ciąży na pracowniku również wtedy, gdy pracodawca nie wystawił mu PIT-11.

Pracownik, który nie otrzymał od pracodawcy w terminie informacji o dochodach PIT-11 powinien najpierw



skontaktować się z osobami odpowiedzialnymi u pracodawcy za wystawienie tej informacji w celu wyjaśnienia sytuacji. Pracownik, który nie otrzyma PIT-11, musi sam uzyskać informacje o przychodach za dany rok. To podatnik, czyli pracownik, odpowiada za wykazanie przychodu w prawidłowej wysokości i jego rozliczenie do końca kwietnia.

Obowiązek pracodawcy

Niedopełnienie przez pracodawcę – płatnika obowiązku przekazania pracownikowi informacji PIT-11 pociąga za sobą odpowiedzialność wynikającą z kodeksu karnego skarbowego. Na podstawie art. 79 § 2 kodeksu karnego skarbowego niezłożenie dekla-

racji podatkowej w terminie stanowi wykroczenie skarbowe, za które grozi grzywną określona kwotowo. Kwota grzywny waha się od jednej dziesiątej do dwudziestokrotności wysokości minimalnego wynagrodzenia.

Ponadto pracownik, który w wyniku nieotrzymania od pracodawcy informacji PIT-11 lub otrzymania jej z opóźnieniem, poniesie szkodę, może żądać zadośćuczynienia od pracodawcy za niewystawienie PIT-11 na drodze cywilnoprawnej. Zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa „Kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia”. Jednakże zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Zatem pracownik dochodzący od pracodawcy odszkodowania za szkodę poniesioną z tytułu niewydania lub nieterminowego wydania informacji PIT-11 będzie musiał wykazać wysokość i fakt poniesionej szkody, działanie lub zaniechanie, które miało wpływ na powstanie szkody (np. niewydanie przez pracodawcę w terminie prawidłowo wystawionej informacji PIT-11) a także związek przyczynowy pomiędzy działaniem lub zaniechaniem a szkodą.

Podstawa prawna:

art. 79 § 2 kodeksu karnego skarbowego
art. 300 Kodeksu pracy w zw. z art. 361
art. 415 Kodeksu cywilnego

Autor:

Ewa Krysztofiuk,
radca prawny

M&M air sea cargo S.A.





KOBIETY W LOGISTYCE

Celem całej naszej działalności w GS1 jest przekonanie firm do stosowania wspólnego języka w biznesie

Rozmowa z dr inż. Elżbietą Hałas

pełnomocnikiem dyrektora ds. Systemu GS1 w Instytucie Logistyki i Magazynowania oraz przewodniczącą GS1 in Europe, międzynarodowej platformy zrzeszającej organizacje GS1 z 46 krajów z Europy i nie tylko

Czy w organizacji GS1 pracuje więcej kobiet czy więcej mężczyzn?

– Sądzę, że liczbowo zatrudnienie kobiet i mężczyzn jest porównywalne. Natomiast uwagę zwraca to, że kobiety pracują najczęściej na średnim poziomie menedżerskim i trudno im się przebić na wyższy szczebel, co utrudnia im konkurowanie na rynku pracy w logistyce. Uważam, że kobiety doskonale nadają się do logistyki, do tej różnorodności, w której trzeba zapamiętać nad wieloma rzeczami naraz. Tam gdzie kobiet jest więcej, tam z reguły praca nad wieloma wątkami wychodzi lepiej. Patrząc z punktu widzenia organizacji GS1 w Europie Zachodniej, zarządzającymi w organizacjach są głównie mężczyźni, ale już w Europie Centralnej i Wschodniej jest więcej kobiet jako szefów organizacji. Wiąże się to z tym, że te organizacje wywodzą się zazwyczaj z dawnych izb handlowych, gdzie ważniejszy był aspekt pozabiznesowej działalności, którą zajmowały się głównie kobiety.

Jak trafiła Pani do logistyki, to był świadomy wybór?

– To był przypadek. Do Instytutu Logistyki i Magazynowania trafiłam w latach 90., kiedy to wszystko mogło się zdarzyć w czasie przemian i dynamicznego rozwoju naszego kraju. Nie planowało się wtedy kariery, człowiek

szedł bardziej spontanicznie i tak się w życiu ułożyło. Kiedy przeprowadziłam się do Poznania, trafiłam na ILiM, który zaczynał dopiero działalność z kodami kreskowymi. Uległam fascynacji, kody kreskowe wydawały się być czymś magicznym na ówczesne czasy. A, że lubiłam pracę twórczą, projektowanie w zespole, wspólne efekty, spodobało mi się i tak zostałam w Instytucie. Praca tutaj daje mi ogromną satysfakcję. Chociaż obecnie jestem związana bardziej z procesami standaryzacji i standardami komunikacyjnymi w łańcuchu dostaw niż z samą logistyką.

Z wykształcenia jest Pani...?

– Jestem inżynierem po Politechnice Wrocławskiej, gdzie ukończyłam kierunek inżynierii biomedycznej, którego zadaniem było wykształcenie specjalistów umożliwiających lepszą integrację i współpracę różnych środowisk, czyli inżynierów i lekarzy. To był kierunek interdyscyplinarny.

Pierwsza praca...

– Polska Akademia Nauk Laboratorium Immunochemii. Z racji tego, że przeprowadziłam się do Poznania, odeszłam z tej pracy i trafiłam do ILiM. W Poznaniu na Politechnice zrobiłam doktorat z obszaru zarządzania zapa-

na jestem w pracę organizacyjną na poziomie międzynarodowym i projektowo-wdrożeniową.

Jeśli nie logistyka to, co by to było?

– Sądzę, że badania, które rozpoczęłam w laboratorium PAN we Wrocławiu, gdyż były to początki inżynierii genetycznej i tematyka była pasjonująca.

Nad jakim projektem obecnie Pani pracuje?

– Obecnie mój zespół koncentruje się nad inicjatywą budowy wraz z naszymi Partnerami tzw. wiarygodnego źródła informacji o produktach (w kontekście zalewu informacyjnego, który niesie internet). Naszym celem jest stworzenie z jednej strony ekosystemu firm bazujących i wykorzystujących dane o produktach, a z drugiej strony mechanizmów, za pomocą których producent będzie weryfikować informacje podawane na rynek o jego produktach, a klient będzie mógł dobrać do wiarygodnych informacji np. skanując kody kreskowe telefonem komórkowym. Chodzi nam o to aby kod kreskowy nie tylko zapewniał identyfikację towaru w sklepie ale stanowił klucz do pozyskania wiarygodnych danych w Internecie, a tym samym

cd. na str. 8

cd. ze str. 7

zwiększał bezpieczeństwo produktu i konsumenta.

Brzmi to ideologicznie...

– Tak, ale jest to realny projekt, który chcemy wdrożyć w życie. Celem całej naszej działalności w GS1 jest przekonanie firm do stosowania wspólnego języka w biznesie, standardowych oznaczeń, posługiwania się jednakoowymi komunikatami, gdyż standardy usprawniają współpracę międzyorganizacyjną oraz zmniejszają ryzyko i niepewność związaną z wdrożeniem nowych technologii. To ściśle wiąże się z drugim projektem tzw. bezpiecznym produktem, który właśnie rozpoczynamy. Tym projektem chcemy zachęcić firmy do wejścia na ścieżkę budowania przyszłego łańcucha dostaw, który będzie bardziej nakierowany i uzależniony od decyzji ostatecznego klienta. Już w niedalekiej przyszłości czynnikiem warunkującym konkurencyjność będzie przede wszystkim stopień, w jakim firma jest w stanie zrozumieć potrzeby swoich klientów i wykorzystać potencjał nowych technologii na ich korzyść. To ostateczny

klient będzie w większym stopniu zdecydował o zakresie produktów dostarczanych na rynek, a umiejętność dialogu z nim zadecyduje o sukcesie firmy. Spełnią się te wizje logistyki, które mówią o większej elastyczności i odpowiadaniu na potrzeby konsumenta. W naszym projekcie chodzi o dostęp do wiarygodnego źródła informacji oraz możliwość prześledzenia ścieżki powstania produktu od „pola do talerza”. Coraz więcej ludzi zwraca uwagę na to, czy produkt jest zdrowy lub w jaki sposób był produkowany, czy np. w warunkach ekologicznych. Staramy się zbudować społeczność producentów, którzy chcą udzielać rzetelnej informacji o swoich produktach, a kluczem do tej informacji może być m.in. kod kreskowy. Na przykład w jednej z sieci handlowych pomagamy wdrożyć nową symbolikę kodów kreskowych na produktach świeżych, która umożliwi kodowanie informacji o dacie przydatności do spożycia. Celem tego wdrożenia jest zabezpieczenie konsumenta przed towarem przeterminowanym, czyli niebezpiecznym dla jego zdrowia. Właśnie tego typu inicjatywy podejmujemy, bo wierzymy że standardy

pomogą postawić na jakość i zadowolenie ostatecznego konsumenta.

Praca pochłania Pani wiele czasu, a czy jest chwila na realizację pasji?

– Jak najbardziej. Moja praca jest wyjątkowa, bo daje mi możliwości podróżowania i kontaktu z ludźmi, a ja kocham podróże i lubię badać różnice i podobieństwa kulturowe. Pasjonuje mnie to, jak ludzie pochodzący z różnych krajów i kultur reagują na te same rzeczy, co widać chociażby w sposobie posługiwania się językiem angielskim. Pomimo znajomości tego języka, posługujemy się nim inaczej, i nie mam tu na myśli wymowy ale kontekst znaczeniowy, wynikający z bagażu kulturowego i związanych z nim z różnic w sposobie myślenia. Interesuje mnie Ameryka Południowa, miałam okazję być tam kilka razy. W tym roku planuję odwiedzić Peru. Europejczycy raczej czują się dobrze w krajach na tym kontynencie, w przeciwieństwie do Azji, gdzie różnice kulturowe są ogromne.

Dziękuję za rozmowę,

Beata Trochymiak

RAPORTY

Polscy dyrektorzy finansowi trafnie oceniają sytuację gospodarczą

Dyrektorzy finansowi firm działających w Polsce doskonale radzą sobie z oceną sytuacji gospodarczej w kraju – wynika z raportu firmy doradczej Deloitte pt. Badanie dyrektorów finansowych dużych firm w Polsce i Europie Środkowej, które przeprowadzono w lutym 2012 r. Świadczy o tym fakt, że sześć miesięcy temu, w obliczu oczekiwanego drugiej fali globalnego kryzysu trafnie przewidzieli, że polskie przedsiębiorstwa i cała gospodarka dobrze poradzą sobie ze spo-

wolnieniem. Dziś także wykazują optymizm, co do najbliższej przyszłości. A co najważniejsze optymizm ten wydaje się mieć dobre uzasadnienie.

Dyrektorzy finansowi zatrudnieni w Polsce wyrażają pozytywne nastroje i dobrze wróżą polskiej gospodarce. Z raportu Deloitte wynika, że są coraz bardziej skłonni do akceptacji ryzyka inwestycyjnego. Podczas gdy reszta menedżerów w regionie przewiduje stagnację. Polacy też zakładają

umiarkowany wzrost gospodarczy (na poziomie 1,5–3 proc.) oraz inflację, która nie powinna przekroczyć 3–5 proc. Ich zdaniem kurs euro będzie w miarę stabilny i będzie wahał się w przedziale 4–4,7 złotego na koniec roku, przewidują też niewielki wzrost poziomu bezrobocia. Jak wynika z badań Deloitte, większość przedsiębiorców w Polsce zamierza koncentrować się na wzroście przychodów, a dla jed-

cd. na str. 9

cd. ze str. 8

nej czwartej priorytetem będzie restrukturyzacja. Prawie 60 proc. biorących udział w badaniu dyrektorów finansowych prognozuje wzrost rynku akwizycji w Polsce. Źródłem finansowania może być w głównej mierze zakumulowany przez firmy kapitał, chociaż kredyty mają pozostać nadal podstawowym źródłem finansowania zewnętrznego. Wysoka płynność, jaką polskie przedsiębiorstwa zdobyły dzięki kilku latom wzrostów sprzedaży, zapewnia im środki na inwestycje bez konieczności zwiększania salda pożyczek, czy sprzedaży kapitału, a także obniża trudności, ryzyko i koszty często związane z procesami inwestycyjnymi. To co uważają dyrektorzy finan-

biurokracji jest uproszczenie i harmonizacja polskiego systemu podatkowego, przede wszystkim przepisów o podatku VAT. Co dziesiąty respondent wskazał, że cel ten można by osiągnąć poprzez uproszczenie Kodeksu Pracy i przepisów z zakresu ubezpieczenia społecznego. 6 proc. badanych wskazało na ograniczenie sprawozdawczości dla celów statystycznych i konieczność skrócenia czasu postępowań sądowych. Natomiast dyrektorzy są zgodni co do tego, że ich najważniejszym priorytetem będzie wzrost przychodów na dotychczas obsługiwanych rynkach. Wskazuje na to 80 proc. badanych. Wynik ten pozostaje zgodny z wnioskami z poprzedniej edycji raportu. Jest to, obok twierdzenia, że poprawa płynności nie jest w 2012 r. priory-

z tym groźba recesji oraz spadku popytu. Środowisko zarządzających finansami niepokoją także zatory płatnicze w gospodarce, a także monitorowanie sytuacji finansowej kluczowych kontrahentów i dostawców. Mimo tych obaw, ponad 65 proc. dyrektorów finansowych w Polsce oczekuje poprawy zdolności swoich przedsiębiorstw do obsługi zobowiązań w okresie najbliższych trzech lat. To wynik zdecydowanie najbardziej optymistyczny wśród krajów Europy Środkowej, w których poprawy sytuacji spodziewa się 30–40 proc. respondentów firmy Deloitte. Polscy CFO zgadzają się z kolegami z innych krajów Europy Środkowej, że wciąż żyjemy w czasach niepewności gospodarczej i dużej zmienności rynku (potwierdza to 90 proc.).

Ostrożny optymizm co do perspektywy gospodarczych jest ważnym czynnikiem wpływającym na zakładany wzrost w gospodarce. Około 75 proc. dyrektorów finansowych w Polsce prognozuje stopę wzrostu PKB na poziomie co najmniej 1,5 proc. zaś 11,5 proc. przewiduje tempo wzrostu powyżej 3 proc. Choć wyniki te wyglądają bardzo optymistycznie w porównaniu do pozostałych krajów Europy Środkowej i Zachodniej, de facto oznaczają spadek oczekiwań co do stóp wzrostu w stosunku do wyników odnotowywanych w ostatnich latach i jak podkreślają analitycy Deloitte – bezsprzecznie nie są pozytywną prognozą.

W pięciu z sześciu krajów z przewagą 80 proc. respondentów badania Deloitte twierdzi, że nie jest to dobry moment na podejmowanie większego ryzyka. Wyjątkiem są dyrektorzy finansowi w Polsce, bo aż 35 proc. z nich sądzi, że nadszedł odpowiedni czas na działania obarczone wyższym poziomem niepewności.

sowi za największe zagrożenie dla prowadzenia działalności, to czynniki związane z niepewnością makroekonomiczną, czyli związane z ryzykiem kursowym, zmianą popytu i ryzykiem recesji w strefie euro. Respondenci badania Deloitte zwracają także uwagę na negatywny wpływ niestabilnych i niespójnych regulacji w obszarze podatków na ich działalność w 2012 roku. 57 proc. dyrektorów finansowych wyraziło opinię, że najważniejszym sposobem na ograniczenie niepotrzebnej

biurokracji jest uproszczenie i harmonizacja polskiego systemu podatkowego, przede wszystkim przepisów o podatku VAT. Co dziesiąty respondent wskazał, że cel ten można by osiągnąć poprzez uproszczenie Kodeksu Pracy i przepisów z zakresu ubezpieczenia społecznego. 6 proc. badanych wskazało na ograniczenie sprawozdawczości dla celów statystycznych i konieczność skrócenia czasu postępowań sądowych. Natomiast dyrektorzy są zgodni co do tego, że ich najważniejszym priorytetem będzie wzrost przychodów na dotychczas obsługiwanych rynkach. Wskazuje na to 80 proc. badanych. Wynik ten pozostaje zgodny z wnioskami z poprzedniej edycji raportu. Jest to, obok twierdzenia, że poprawa płynności nie jest w 2012 r. priory-

Główne zagrożenia międzynarodowe

Z raportu Deloitte wynika też, że najważniejszymi czynnikami ryzyka w otoczeniu międzynarodowym, pozostają nadal zagrożenia związane ze zmianą kursu walutowego, a także kryzys w strefie euro i powiązana

Źr.: Opracowano na podstawie drugiej edycji badania firmy doradczej Deloitte – „CFO Survey”, które przeprowadzono wśród dyrektorów finansowych dużych firm w Europie Środkowej. Publikacja, poświęcona jest wyzwaniom, przed którymi stają polscy dyrektorzy finansowi, a także obawom, które w związku z tym odczuwają. Luty 2012.



LOGICAL – innowacyjne technologie informacyjne w transporcie i logistyce

LOGICAL jest projektem badawczo-wdrożeniowym, którego głównym celem jest rozwój międzynarodowej logistyki z użyciem modelu przetwarzania w chmurze (cloud computing) i innowacyjnych modeli współpracy biznesowej. Projekt wprowadza model przetwarzania w chmurze jako innowacyjne narzędzie wspomagające proces redukcji kosztów transakcyjnych w obszarze międzynarodowej logistyki. Projekt jest realizowany w ramach programu Central Europe w obszarze „Rozwój współpracy w dziedzinie multimodalnej logistyki”.

Współczesne łańcuchy dostaw charakteryzują się wysokim poziomem złożoności oraz rosnącymi wymaganiami ich uczestników w zakresie płynności i efektywności przepływu informacji w celu sprawnej koordynacji realizowanych procesów. Projekt LOGICAL opiera się na zastosowaniu w przedsiębiorstwach logistycznych procesu realizacji usług informatycznych zasady „software on demand”. Podstawą jest tu możliwość łatwego i taniego dostępu do informacji o bieżącym zapotrzebowaniu na usługi logistyczne oraz możliwościach ich realizacji. Wdrożenie tej zasady w logistyce przedsiębiorstw sprzyja przeniesieniu procesu analizy danych z lokalnych komputerów do wyspecjalizowanych centrów przetwarzania danych, ograniczając konieczność posiadania i utrzymania rozbudowanej infrastruktury informatycznej. Głównymi zadaniami projektu LOGICAL są określenie zapotrzebowania na tego typu usługi wśród przedsiębiorstw logistycznych, stworzenie platformy

przetwarzania w chmurze i jej wdrożenie w wybranych centrach logistycznych w Europie Środkowej oraz opracowanie wzorców współpracy przyszłych użytkowników systemu. Podstawowe korzyści dla użytkowników, jakie wynikają z projektu to wspomniane usprawnienie przepływu informacji poprzez umożliwienie dostępu do systemów informacyjnych globalnych graczy i podmiotów instytucjonalnych (np. dostawców infrastruktury) oraz zrównoważony i optymalnie wykorzystany transport.

Rozwój i korzyści

Jednym z kluczowych elementów rozwoju i wykorzystania multimodalnego transportu jest zapewnienie sprawnego i efektywnego dostępu do danych. Dzięki posiadaniu informacji o wielkości rzeczywistego zapotrzebowania na transport intermodalny, możliwe jest zoptymalizowanie wykorzystania dostępnych terminali intermodalnych oraz połączeń kolejowych dla międzynarodowych przewozów towarowych. Projekt LOGICAL ma poprawić współpracę między uczestnikami transportu towarowego w strefie Europy Środkowej. Udostępnienie baz danych logistycznych przyczyni się znacząco do zwiększenia możliwości współpracy, wzajemnej integracji i konkurencyjności gospodarki regionalnej, która w znacznej mierze zależy od skuteczności i efektywności logistyki. Projekt zakłada opracowanie solidnych ram współpracy pomiędzy użytkownikami platformy w celu stworzenia elastycznej oraz zharmonizowanej infrastruktury usług informatycznych. Zostanie to osiągnięte dzięki

realizacji projektu w kilku najbardziej aktywnych centrach logistycznych w Europie Środkowej, które mają duże znaczenie gospodarcze. Ta współpraca ma przyczynić się do opracowania wspólnej, ogólnodostępnej platformy w technologii przetwarzania w chmurze dla wszystkich partnerów biorących udział w procesach logistycznych. Ponadto w trakcie realizacji projektu organizowane będą seminaria popularyzujące nowe rozwiązania IT wśród przedsiębiorstw logistycznych.

Wykorzystanie systemów informatycznych

W ramach realizacji projektu przeprowadzono badanie ankietowe małych i średnich przedsiębiorstw z branży TSL. Podczas badań zadano respondentom pytania dotyczące między innymi: zakresu świadczonych usług logistycznych, wykorzystania rozwiązań z branży IT, głównych problemów z użytkowaniem posiadanych systemów informatycznych. Poproszono również o wyrażenie opinii na temat rozwiązań opartych o systemy przetwarzania danych w chmurze. Uzyskane wyniki porównano z badaniami przeprowadzonymi wśród przedsiębiorstw niemieckich, czeskich, węgierskich, słoweńskich i włoskich. Badania ankietowe wykazały, iż większość polskich przedsiębiorstw związanych z branżą TSL w ogóle nie korzysta z systemów informatycznych (54 proc.). Około jednej czwartej przedsiębiorstw korzysta z systemów dedykowanych do określonych potrzeb, głównie w zakresie transportu, zarządzania flotą, obsługi zamówień. Jako główny



**CENTRAL
EUROPE**
COOPERATING FOR SUCCESS.



EUROPEAN UNION
EUROPEAN REGIONAL
DEVELOPMENT FUND

powód braku zastosowań IT respondenci wskazali wysokie koszty licencji i brak specjalistycznej kadry do obsługi zaawansowanych systemów informatycznych. Wśród największych problemów związanych z użytkowaniem posiadanych systemów informatycznych wskazano między innymi brak integracji systemów różnych producentów oraz zależność systemów od transferu danych. Badane przedsiębiorstwa poproszono również o wskazanie potencjalnych korzyści płynących z wykorzystania rozwiązań informatycznych opartych o przetwarzanie danych w chmurze. Respondenci wskazali przede wszystkim na zmniejszenie kosztów transportu, zwiększenie jakości usług logistycznych oraz uproszczenie kontaktów z partnerami biznesowymi. Jednocześnie zauważono, iż polskie przedsiębiorstwa są zdecydowanie mniej entuzjastycznie nastawione do nowych technologii informacyjnych a niżeli przedsiębiorstwa niemieckie, które widzą w niej zdecydowanie więcej korzyści. Może to wynikać z faktu, iż polskie przedsiębiorstwa z sektora MŚP mają mniejsze doświadczenie we wdrażaniu rozwią-

zań IT przez Internet. Należy jednak zauważyć, iż zarówno polskie jak i niemieckie przedsiębiorstwa wskazały na szczególną istotność rozwiązań IT w działalności firmy i we wspieraniu jej strategii.

Jednocześnie rozpoczęto prace nad znalezieniem optymalnego modelu, który pozwoliłby na pełne bezpieczeństwo danych i informacji w chmurze. Spośród ankietowanych przedsiębiorstw oraz tych, które wyrażą chęć udziału w projekcie wybrana zostanie grupa przeznaczona do szczegółowej analizy procesowej w celu określenia wymagań wobec projektowanego systemu przetwarzania danych. Wstępne wyniki wykonywanych analiz przedstawiono podczas międzynarodowej konferencji pod tytułem „Intelligent and High Performance Computing in Logistics”. Konferencja była zorganizowana przez Uniwersytet Ekonomiczny oraz CL Consulting i Logistyka Sp. z o.o. w siedzibie Międzynarodowej Wyższej Szkoły Logistyki i Transportu we Wrocławiu w dniach 5–6 marca 2012 r.

Projekt LOGICAL jest innowacyjnym przedsięwzięciem, które ma na celu wdrożenie modelu przetwarzania w chmurze w przedsiębiorstwach logistycznych. Opracowywana platforma będzie przełomowym narzędziem umożliwiającym redukcję kosztów przetwarzania i analizy danych oraz przyspieszenie obsługi procesów biznesowych realizowanych w ramach międzynarodowej współpracy przedsiębiorstw. Projekt pozwoli na rozwój i wdrożenie innowacyjnych rozwiązań, które znacznie ułatwią międzynarodową współpracę w świecie logistyki i transportu. Aktualne informacje związane z realizacją projektu można znaleźć na stronie internetowej <http://www.logical.mwsl.eu>.



LOGICAL

Okres realizacji projektu LOGICAL (lata 2011–2014) obejmuje trzy główne etapy. W pierwszym, we współpracy z przyszłymi użytkownikami systemu, opracowywane są szczegółowe wymagania informacyjne oraz charakterystyki usług i narzędzi informatycznych. W drugim, zostanie stworzona i udostępniona testowej grupie użytkowników pilotażowa platforma przetwarzania w chmurze. Ostatni etap projektu zakłada wdrożenie i udostępnienie platformy „LOGICAL Cloud” dla wszystkich przedsiębiorstw działających w łańcuchu logistycznym w Europie Centralnej, w tym na Dolnym Śląsku. Głównymi partnerami projektu są: firma Logistics Network w Lipsku i Halle, firma KIUT Regional Development Association w Zahony, Interporto Bologna S.p.a. w Bolonii, Regional Development Agency of Usti Region, PLC w Usti nad Łabą, Luka Koper Port, firma C.L. Consulting i Logistyka Sp. z o.o. z Wrocławia. Kluczowymi partnerami akademickimi w projekcie są Uniwersytet w Lipsku i Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu.

(autorzy: Jerzy Korczak, Marcin Paweśka
Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu
2CL-Consulting i Logistyka Wrocław)

**MIEJSCE NA
REKLAMĘ**

Reklama:

e-mail:

reklama@pracujwlogistyce.pl

tel. +48535447544

